BALWIERZ

BALWIERZ, zwany też BARBIERZ lub BARWIERZ, został zapożyczony prawdopodobnie po CYRULIKU i już nie z łaciny, tylko z włoskiego. Włoskie barbiere oznaczało ‘golibroda’ (od barba ‘broda’), ale kiedy zapożyczaliśmy ten wyraz, w polszczyźnie był już BARWIERZ, tylko w innym znaczeniu – ‘farbierz; ten, kto farbuje płótno’. Nowe słowo skojarzono z już istniejącym, formy wyrazowe nałożyły się na siebie, skontaminowały i powstał BARBIERZ / BARWIERZ / BALWIERZ. Jego włoskie znaczenie ‘golibroda’ zmieszało się z kolei ze znaczeniem słowa CYRULIK i oba wyrazy – BALWIERZ i CYRULIK – zaczęły funkcjonować jako synonimy lub częściowe synonimy (w zależności od okresu). W różnych słownikach BALWIERZ był więc albo cyrulikiem, albo golibrodą, albo cyrulikiem i golibrodą (oraz fryzjerem, a raczej golarzem, bo to dawne określenie fryzjera). Wzywało się zatem BALWIERZA, kiedy trzeba było wyrywać ząb, opatrzyć rany, puścić krew, przeciąć wrzód, skrócić brodę lub wąsy albo ściąć kołtuny. W miarę postępu medycyny rola BALWIERZA zaczęła się ograniczać do golenia i strzyżenia, a samo słowo zaczęło wychodzić z użycia, by stać się dialektalnym historyzmem o znaczeniu ‘fryzjer’.